GAZETA



Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 6. — W Sobotę dnia 7. Stycznia 1837.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 25. Grudnia.

(Dokończenie przerwanego wczoraj artykułu.)

— Ministeryum z dnia 22. Lutego rozwiązało się li tylko z tego powodu, że się z koroną względem najważniejszego punktu polityki zgodzić nie mogło. Rozwiązanie to nastąpiło, że tak rzekę, wśród najgłębszego pokoju, gdzie kraj wolny był od wszelkich intryg i zabiegów, jakie nim w czasie posiedzenia Izby miotają. Mężowie wezwani przez Króla do utworzenia nowego Ministeryum znajdowali się na czterech krańcach Francyi. Nik się tak rychłego rozchwiania Ministeryum nie spodziewał, nikt nie mógł przypuścić powodów, które zmiany takowéj przyczyną się stały. Cóż więc nastąpiło? Ministrowie oddaleni znajdowali się przez niejaki czas w okropnéj samotności i jak zgubieni wśród stronnictw dobijających się o władzę. Jakiż był ich sztandar? Interwencya, o któréj żadne stronnictwo słuchać nie chciało, ani nawet anarchiści. Z powodu zamiaru, przywrócenia porządku w Hiszpanii okupem krwi francuzkiéj rozdwoili się Ministrowie z d. 22. Lutego z koroną. W chwili rozwiązania tego Ministeryum żaden rostropny człowiek nie chwalił takowego kroku Ministrów, ani go też sobie wytłómaczyć nie mógł. Czyliż takowe odosobnienie Ministrów było długotrwałe? Być to nie mogło, bo jakież było ich położenie? Zostawali oni przynajmniéj pod względem jednego pytania w opozycyi z nowém Ministeryum. Lecz każda opozycya, choćby i najumiarkowańsza przyciąga zaraz do siebie wszystkie gatunki opozycyi. Wszystkie jéj są użyteczne, albo oraz dopomaga wszystkim podług tego, czy sama pomocy potrzebuje, lub czyli jéj innym udzielać może. Tak tedy około téj małoznacznéj na pozór opozycyi z powodu pytania hiszpańskiego zebrały się powoli wszystkie inne odnogi opozycyi, które równą tchnęły nienawiścią ku Ministrom z d. 6. Września. Tym sposobem powstali interwencyoniści, i to: 1) opozycya lewéj strony, która dawniéj interwencyi nie pragnęła; 2) tiers-parti podobnież i 3) opozycya ostatniéj lewéj strony równego dawniéj sposobu myślenia. A tak wszystkie opozycye rozumieją się i wspierają. Wszyscy się gotują do walki i przyczyniają się do życzeń kollegów. Zezwolcie nam, wołają jedni, na interwencyą, a my wam wszystko inne, nawet może prawa wrześniowe poświęcimy. Tiers-parti domaga się wyprawy przeciw Don Carlosowi! Opozycya żąda krucyaty przeciw prawodawstwu wrześniowemu; wybornie! Można się porozumieć. Ale przed wszystkiém zwalmy Ministeryum. To jest za dni naszych

prawem opozycyi i niektóre dzienniki tiers-parti już się naprzód cieszą z porozumienia się z kilku znakomitymi mężami lewéj strony. Najpoczciwsi zaś ludzie dają się tym sposobem złudzić i wchodzą w całkiem dla siebie niekorzystne związki. Zapatrując się np. na połączenie wszystkich gatunków opozycyi przeciwko Ministeryum z d. 6. Września, aby je tém skuteczniéj obalić, czegoż nam się spodziewać należy? Czy sądzicie, że opozycya strony lewéj, tak uprzejma teraz dla was, po pokonaniu wspólnego nieprzyjaciela zaprzestanie na tém, że was u steru rządu postawiła. Nie wierzcie bynajmniéj temu; opozycya porzuci rolę zawiedzionego, która jéj w czasie ostatniego posiedzenia tak niedogodną była. Jeżeli z nią zwyciężycie, bądźcie pewni, że na jéj korzyść zwycięstwo odniesiecie. Narzuci ona wam swoje zasady, swoich mężów; zmusi was do różnych przyzwoleń i politowania godnego zaparcia się; wezwie was do zrzeczenia się pełnéj chwały przeszłości! Wy, dotychczasowi Ministrowie całéj Francyi będziecie odtąd tylko Ministrami jednego stronnictwa. Wśród nastającéj walki cała moc i cała przyszłość związku utworzonego z nieprzyjaciół gabinetu polegają na opozycyi radykalnéj. Wszyscy muszą się trzymać jéj tonu, broni i chorągwi. Bez niéj byłoby wszystko czczém urojeniem, niezdolnem ani chwilę zająć Izbę. Co więcéj, twierdzimy nawet, że te różnorodne stronnictwa li tylko z bronią opozycyi w ręku na Ministrów nacierać mogą. Dla tego bowiem, że opozycya ciągle się przez 6 lat rządowi opierała, ma ona sama tylko jakie takie dowody przeciw rządowi. Kraj ocenił już wprawdzie dostatecznie takowy opór, ale z punktu parlamentarnego opozycyi wnosić należy, że rząd nie słusznie ją ocenia. Takie położenie parlamentarnych nieprzyjaciół gabinetu i konieczność działania wspólnie z stronnictwem radykalném może bardzo łatwo nadzieję opozycyi obudzić i siły jéj zwiększyć.

Król Jmć dał wczoraj po południu prywatne posłuchanie Xięciu Talleyrand, a wieczorem przyjął Hrabiego Pozzo di Borgo, Xięcia Frias i Hrabiego Toreno.

Z dnia 27. Grudnia.

Mowa od tronu królewska zagajająca posiedzenie Izb. Francya zbiera owoce swéj odwagi i mądrości; jéj instytucye wzmacniają się, pomyślność powszechna wzrasta, i zgromadzając Was dziś koło siebie, winszuję sobie wraz z Wami szczęścia z powodu pomyślnego skutku usiłowań naszych końcem ustalenia pomyślności naszéj ojczyzny. — Od wszystkich zagranicznych mocarstw odbieram tchnące pokojem zapewnienia; spokojność świata zdaje się być na długi czas od wszelkiego naruszenia zabezpieczona. — Nasze dyplomatyczne stósunki z Zjednoczonemi Stanami północnéj Ameryki odbywają się znowu zwyczajnym trybem. Traktat z dnia 4. Lipca 1831. r. został uskuteczniony, i mam niepłonną nadzieję, że nic już nie zakłóci dobrego porozumienia, które tak długo i tak szczęśliwie między obiema państwami istniało. — Chwilowe powstały zatargi między Francyą a Szwajcaryą; lecz dano nam zaspakajającą odpowiedź i ścisła przyjaźń, łącząca od wielu lat te dwa państwa, na nowo przywrócona została. — Wewnętrzne i zagubne niesnaski zakłócają jeszcze półwysep pirenejski. Ważne wypadki wstrząsły ustawy w Madrycie i Lizbonie i wojna domowa pustoszy ciągle Hiszpanią. Zostając zawsze w ścisłych związkach z Królem angielskim dopełniam ciągle warunków traktatu poczwórnego przymierza z tą sumienną wiernością i w tym duchu, w jakim go ułożono. Życzę z całego serca, aby się tron Królowéj Izabelli II. ustalił i spodziewam się, że monarchia konstytucyjna pokona wszystkie, grożące jéj niebezpieczeństwa. Lecz szczęśliwy jestem także, żem Francyą zachował od nieprzewidzianych ofiar, któreby przez wmieszanie się w te sprawy półwyspu, ponosić była zmuszona. Francya oszczędza krwi swoich dzieci dla swéj własnéj sprawy, a jeżeli ujrzy się w konieczności zgromadzenia ich, aby rozlewali takową za jéj własne ocalenie, wtedy Francuz, nawykły walczyć zawsze pod zwycięzkiemi znakami, śmiało pójdzie do boju. — W Afryce dotkliwe ponieśliśmy straty, zasmuciły one mocno serce moje. Drugi mój syn podzielał, jak dawniéj jego brat starszy, wszystkie cierpienia żołnierzy. Chociaż skutek ich nie odpowiedział oczekiwaniom, przecież odwaga męstwo i wytrwałość ocaliły honor naszych chorągwi. Nie wątpię, że Panowie, równie jak ja, przychylicie się do tego, aby oręż nasz pozyskał w Afryce owę przewagę, która mu się słusznie należy, i żeby posiadłości nasze potrzebnego doznały bezpieczeństwa. — Zbrodnia zagrażała memu życiu; lecz opatrzność zachowała mię od zagubnego ciosu. Dowody przychylności, dane mi przez Francyą, i dane mi znowu teraz przez Was,*) drogą są nagrodą za moje usiłowania i moje poświęcenie się. Równie nierozmyślne jak zbrodnicze kuszenie się o wzniecenie buntu, zdziwiło wielkie miasto, którego spokojność ani na chwilę zakłó-

*) Ostatnie to zdanie nie znajdowało się w rękopiśmie mowy od tronu. Król dodał je w celu przystósowania go do na nowo uknowanego na niego zamachu zabójczego.

cona nie była. Posłużyło ono tylko do wystawienia w przyzwoitém świetle dobrego ducha ludu i wierności naszéj armii. — Słabość tylu karogodnych usiłowań znuży nareszcie zagorzalców i ostudzi ich zapał. Czas już nie jednę uśpił nienawiść, i z każdym dniem zmniejsza obowiązki, jakie rządy moje na mnie wkładają. — Mógłem postępować za życzeniem serca mego i przebaczyłem ludziom potępionym przez prawo; lecz tymi się tylko zajmowałem, co panowanie praw uznali. Tym tylko sposobem mógłem, zdaniem mojém, korzystać z drogiego, przez kartę nadanego mi prawa, bez nadwerężenia najmniejszéj rękojmi porządku lub zasady naszego prawodawstwa. — Oprócz praw, już dawniéj Wam przełożonych, które obecnie tylko na nowo pod rozwagę Waszę weźmiecie, zajmiecie się Panowie i wielu innemi, dotyczącemi się częścią mojéj rodziny, częścią uzupełnienia prawodawstwa naszego. — Skarb nasz w zadowalniającym znajduje się stanie. Dochód przewyższy zwyczajne wydatki państwa. Środki odpowiadające życzeniom na przeszłém posiedzeniu wynurzonym, przełożone Wam będą, skoro tylko powrót dostatecznych kapitałów tegó dozwoli. — Przytłumienie handlu, jakiego inne kraje tak dotkliwie doznały, małoznaczny tylko wywarło wpływ na pomyślność naszę. Na niektórych miejscach skarżymy się na uciski, o usunięcie których starać się będziemy; spodziewam się, że te przemijającemi tylko będą, i że zwiększenie bogactwa narodowego zapewni wszędzie szczęście ludu. — Dla przyspieszenia tego szczęśliwego wypadku, i obsypania Francyi korzyściami, jakie jéj postępy nauk i szczęśliwy byt narodowy zapewniają, rozkazałem, aby Wam przełożono pewną liczbę publicznych budowli podług większego rozmiaru, do czego się z pewnością przychylicie. Fundusze już przez Panów wyznaczone na zakładanie gościńców publicznych w zachodnich prowincyach zmieniły sposób myślenia ludu i wykorzeniły zarody niesnask domowych. Na teraźniejszém posiedzeniu będą zakłady gościńców, spławność rzek, tworzenie kanałów i portów i zakładanie kolei żelaznych, jako téż pomniki i publiczne budowy, dowodzące wielkości Francyi, ważnym przedmiotem obrad. — Postępujmy M. Panowie na téj drodze, a tak zdołamy pomyślność naszéj ojczyzny ustalić. Wsparty waszém szczerém współdziałaniem, potrafiłem ją od nowych zaburzeń zachować i święte dobro naszego prawodawstwa ocalić. Łączmy ciągle nasze usiłowania, a codziennie szczęście i pomyślność narodu naszego wzmagać się będzie, i kraj nasz tych dóbr dostąpi, do których sobie jako kraj wolny, żyjący w pokoju i pod tarczą rządu właściwego prawo sobie rościć może.

Skoro Król mowę ukończył, wzniosły się powtórnie powszechne okrzyki radości. Niektórzy postrzegali, że Król z szczególniejszym przyciskiem wymawiał słowa, wynurzające zadowolenie, że się zbrojno do spraw hiszpańskich nie wmieszał. Publiczność z resztą wyrażenie takowe bardzo dobrze przyjęła. Po skończonéj mowie oświadczył Minister spraw wewnętrznych, że posiedzenie zagajono, a Wielki Kanclerz odebrał przysięgę od nowo obranych deputowanych.

Gazeta francuzka powiada o sprawach hiszpańskich co następuje: Oprócz przybycia Generała Gomeza do głównéj kwatery Króla i obecności Cabrery na prawym brzegu rzeki Ebro donoszą także, że Generał Royo wyruszył z Katalonii dla połączenia sił swoich z wojskiem dwóch powyżéj wymienionych Generałów. Z takowego zgromadzenia wojska wnosić można, że ważną przedsięwezmą wyprawę, któréj hasłem będzie zdobycie Bilbay. Wiadomości nasze z Durangi z d. 20. b. m. opiewają, że wojsko Królewskie na nowo szturm do Bilbay przypuściło. Na linii pod Asuą i Erandio zapewne przyjdzie do bitwy. Wojsko przyprowadzone przez Gomeza podają na 5000 ludzi. Reszta postępuje za nim w niewielkiéj odległości. W czasie swego pochodu poraził on Narvaeza i znaczną mu klęskę zadał. Cabrera znajduje się na czele 6,000 piechoty i 1,200 koni (?) na prawym brzegu Ebro. W Bilbao wielki niedostatek żywności. Choroby sprzątają wielu obywateli i żołnierzy; demonstracye Espartery są bezskuteczne.

Belgia.

Z Bruxelli, dnia 24. Grudnia.

Na dzisiejszéj sessyi Izby Reprezentantów, Pan Dumortier uczynił Ministrom kilka zapytań względem doniesionego już uprowadzenia kilku oficerów hollenderskich załogi mastrychtskiej. Pan de Theux, kierujący tymczasowo Ministerstwem spraw zagranicznych, uwiadomił Izbę, iż podane Generałowi Dibbets reklamacye nie wzięły skutku, i że Generał ten oświadczył, iż nie uznaje żadnego strategicznego obwodu Mastrychtu. Dodał Pan de Theux, iż Rząd przed użyciem środków nieprzyjacielskich, poczytał za rzecz przyzwoitą uwiadomić o tym czynie mocarstwa, które traktat z d. 21. Maja podpisały. Panowie Dumortier i Gendebien powstawali mocno na to mniemane nadwerężenie terrytoryalne. Z resztą okoliczność ta nie miała dalszych skutków.

Z dnia 28. Grudnia.

Dzienniki tutejsze wspominają o proje-

kcie zaślubienia Xięcia Orleańskiego z córką Infanta hiszpańskiego Francisco de Paula.

OBWIESZCZENIE.

W następujących w Kommissyi Specyalnéj w Gnieznie rozpoczętych interessach, a mianowicie:

a) w przedmiocie abluicyi zaciągów i danin w naturze, jako téż separacyi gruntów obywateli rólników miasta Czerniejewa;
b) w przedmiocie abluicyi zaciągów, danin w naturze i pastwiska leśnego w Rakowie;
c) w przedmiocie abluicyi zaciągów i danin w naturze w Goraninku;
d) w przedmiocie abluicyi pastwiska w Drachowie;
e) w przedmiocie abluicyi zaciągów, danin w naturze i pastwiska w Potrzymowie;
f) w przedmiocie abluicyi zaciągów, danin w naturze i pastwiska w Hollendrach Głożyny i
g) w przedmiocie podziału wspólności w Drogosławiu;

wzywają się wszyscy, którzy przy niniejszych interessach udział jakowy mieć sądzą, a dotąd przypozwani nie zostali, ażeby w terminach

a) dla miasta Czerniejewa na
dzień 27. Lutego 1837.
b) dla Rakowa na
dzień 27. Lutego 1837.
c) dla Goraninka na
dzień 27. Lutego 1837.
d) dla Drachowa na
dzień 28. Lutego 1837.
e) dla Potrzymowa na
dzień 28. Lutego 1837.
f) dla Hollendrów Głożyny na
dzień 1. Marca 1837. i
g) dla Drogosławia na
dzień 1. Marca 1837.

w tém celu każdego dnia przed południem o godzinie 9téj w pomieszkaniu podpisanego Kommissarza Nr. 202. tu w Gnieźnie wyznaczonych swe wnioski lub excepcye podali, gdyż później z takowemi słuchani bydź nie mogą, owszem na uskutecznionych abluicyach i resp. podziałach wspólności nawet w przypadku pokrzywdzenia siebie zaprzestać będą winni.

Gniezno, dnia 27. Grudnia 1836.

Królewski Kommisarz Specyalny.

T. Breański.

Nazwy kościołów.	W niedzielę dnia 8. Stycznia 1837. r. będą mieli kazanie		W ciągu tyg. od d. 30. Grudnia 1836. aż do 5. Stycznia 1837.				
	przed południem.	po południu.	urodziło się		umarło		ślub wzięło par.
			chłopców.	dziewcząt.	płci męsk.	płci żeńsk.	
W kościele katedralnym	X. Laferski	—	1	3	—	1	—
W kościele farnym S. Maryi Magdaleny . . .	- Mans. Zeyland	—	3	—	—	—	—
S. Wojciecha	- Kom. Barwicki	—	3	2	1	1	—
Bernardynów . . . . (Parafia Sgo Marcina.)	- Wik. Pawłowski	X. Mans. Grandke	7	—	—	1	—
Franciszkanów . . . . (Parafia Sgo Rocha.)	—	—	—	—	—	—	—
Dominikanów	X. Przeor Scholz	—	—	—	—	—	—
W klaszt. siostr miłosierdzia	—	—	—	—	—	—	—
W ewangelickim S. Krzyża	Superint. Fischer	Pastor Friedrich	10	3	6	3	—
W ewangelickim S. Piotra	Kand. Geisler	—	1	2	—	—	—
W kościele garnizonowym	Past. dyw. Ahner	—	—	2	—	1	1
		Ogółem .	25	12	7	7	1

Uwaga. Z kościoła parafialnego Sw. Rocha i klasztornego siostr miłosierdzia nie nadesłano doniesień.